

CZĘSTOCHOWIANIN

TYGODNIK

Częstochowskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej.

Prenumerata: Kwartalnie zł. 1.30, Z odnośnieniem do domu zł. 1.65. gr. Recznie 5.20 z przesyłką zł. 80.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 62.
Telefon Nr. 37. P.K.O. 66.600

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 3-4 w piątki od 6-8. czynna jest codziennie od godz. 17 do 20. W niedziele i święta 10-12

Cena numeru 10 gr.

Stanowisko demokracji polsk.

Deklaracja, złożona p. marsz. Szymańskiemu przez przedstawicieli Z.P.P. S., P.S.L. „Wyzwolenie“, Str Chłopskiego, P.S.L. „Piast“, Ch. D. i N.P.R.

W czasie trwania poprzedniego przesilenia rządowego w grudniu 1929 roku mieliśmy możność przedłożyć Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej nasz pogląd, że uchwała Sejmu z dnia 6 grudnia wyraziła stanowczą wolę przedstawicielstwa narodowego, by nastąpiła nie tylko zmiana w składzie osobowym Rady Ministrów, ale przede wszystkim zmiana systemu rządzenia, określiliśmy zarazem w sposób następujący, co rozumiemy przez zmianę systemu:

1) stosowanie w całej pełni Konstytucji i ustaw;

2) ustalenie zasady, że rewizja Konstytucji może być przeprowadzona tylko w drodze legalno - konstytucyjnej z powściągnięciem wszelkiej propagandy na rzecz zamachu stanu w jakiej, kolwiek formie;

3) uniezależnienie sądownictwa, administracji państwowej i wojska od wpływu jakiegokolwiek partii czy obozu politycznego;

4) ścisłe przestrzeganie podstaw samorządu;

5) położenie kresu samowoli administracyjnej, zbadania stwierdzonych wypadków nadużyć na szkodę Skarbu Państwa;

6) wstrzymanie wszelkich sub-tydów ze Skarbu Państwa na jakiegokolwiek cele partyjno - polityczne, partyjno - prasowe i t. p., zaniechanie używania organów administracji państwowej, wojska, przysposobienia wojskowego dla porachunków osobistych, czy też partyjno - politycznych.

Już podczas konferencji naszych, odbytych z p. Prezydentem Rzeczypospolitej, podnosiliśmy z całym naciskiem, że położenie gospodarcze kraju jest bardzo ciężkie; od tego czasu położenie to jeszcze bardziej się zaostrzyło, przybierając formy wręcz katastrofalne; postąpiło naprzód straszliwe zubożenie wsi, która przestała być odbiorcą towarów przemysłowych, zwiększył się w konsekwencji zastój w przemyśle, rzemiośle i handlu, istnieje w Polsce 300.000 rzesza całkowitych bezrobotnych, - według danych urzędowych, istnieje olbrzymia masa częściowo bezrobotnych; niski poziom płac robotniczych i pracowniczych uniemożliwia ze swej strony zwiększenie spożycia wewnętrznego.

Konieczne są natychmiastowe, doradne środki ratunku, jak również jasny i konkretny program, obliczony na dłuższą metę, dla usunięcia przyczyn kryzysu.

Jednego i drugiego domagać się musimy od każdego gabinetu, który przyjdzie.

Nie widzimy możliwości rzetelnej naprawy gospodarczej w obecnej atmosferze politycznej, w atmosferze niepewności i pogroźek zamachu stanu, rzucanych bezkarnie z obozu rządzącego. Stwierdzamy tedy, że niezodzownym warunkiem tej sprawy jest **zmiana dotychczasowego systemu rządzenia.**

Stosunek nasz do gabinetu p. Bartła uzależniliśmy od tego, czy weźmie on sformułowany powyżej punkt widzenia na położenie gospodarcze i polityczne kraju za podstawę swej działalności; gabinet p. Bartła nie mógł czy nie potrafił tego uczynić. Wobec Pan., Panie Marszałku, jako męża zaufania p. Prezydenta Rzeczypospolitej musimy nastawać na bezwzględna konieczność uczciwej i lojalnej zmiany systemu i podnieść musimy zarazem, że ministrowie Rzeczypospolitej nie mogą być nadal biernymi wykonawcami woli p. ministra spraw wojskowych, marsz. Piłsudskiego; lecz - biorąc na siebie odpowiedzialność konstytucyjną i parlamentarną, winni stanowić czynnik samodzielnym w życiu

państwowem. Nie może dłużej trwać stan rzeczy, przy którym mąż zaufania p. Prezydenta mówi o zgodzie i o współpracy, a jednocześnie p. minister spraw wojskowych występuje z deklaracją publiczną, niesłychanie obojętną pod adresem przedstawicielstwa narodowego. **Takimi metodami niepodobna stworzyć żadnego stosunku zaufania wzajemnego.**

Stosunek nasz do każdego Rządu zależy będzie od stosunku tego Rządu do ujętego przed chwilką zaradniczego naszego pojmowania konieczności gospod. roznych i politycznych kraju.

Zwracamy wreszcie uwagę, że w krótkie grudniowe przesilenie p. Prezydent Rzeczypospolitej przypisy-

wał dużą wagę przeprowadzeniu rewizji Konstytucji. Komisja Konstytucyjna Sejmu pracowała nad tą sprawą rzeczowo oraz intensywnie. Rząd p. Bartła uchylił się jednak w sposób nieoczekiwany od istotnego udziału w tej pracy, a nawet od zajęcia określonego stanowiska. Sądymy, że rząd powinien zajmować postawę jasną i zrozumiałą dla społeczeństwa w takim czy innym kierunku.

Stwierdzamy w końcu, panowie, że **zmiana systemu rządzenia stanowi bezwzględną konieczność państwa, że zmiany systemu demaga się stanowczo społeczeństwo a Sejm Rzeczypospolitej jest wyrazem tej stanowczej woli.**

DOMOSŁE UCHWAŁY PODJĘTE PRZEZ GÓRNIKÓW

zatrudnionych w kopalniach rud żelaznych w Częstochowskim Okręgu Górniczym.

W ubiegłym tygodniu okręgowy sekretarz Centralnego Związku Górników tow. Bielnik odbył olbrzymie wiece na wszystkich kopalniach rud żelaznych, na których to wiecach omówiono katastrofalny stan gospodarczy kraju i zastraszający objaw wrzasającego bezrobocia.

Na wiecach zostały podjęte następującej treści uchwały:

Na skutek olbrzymiego kryzysu w przemyśle węglowym, rudzianym, metalowym i włókienniczym, gdzie w ostatnich tygodniach zwolniono z pracy dziesiątki tysięcy, nastąpiła rozpaczliwa nędza materialna. Położenie robotników, zatrudnionych na 2-3 dni w tygodniu, jest nie o wiele lepsze.

Nędza ta większa jest tem, jeżeli się zważy licząc na bezsilność klasy robotniczej, iż przemysłowy wędzając nadmiarze rąk roboczych wykorzystują ten moment dla obniżania zarobków.

Zważywszy powyższe zgromadzeni robotnicy domagają się od Głównego Zarządu Funduszu Bezrobocia niezwłocznego przystąpienia do wypłacania zasiłków częściowo pracującym na dni, w których praca jest wstrzymana.

Zgromadzeni domagają się przywrócenia zasiłków z akcji doradnej dla bezrobotnych niemających środków do życia. Obowiązkowo udzielenia bezpłatnej pomocy lekarskiej bezrobotnym i ich rodzinom, oraz zgromadzeni zwracają się do klubu poselskiego P.P.S. o wniesienie nagłego wniosku w kierunku znowe-

lizowania art. 3 i 13 Ustawy na wypadek bezrobocia (przedłużenie okresu pomocy)

Od kilku lat dyrekcje fabryk kopalni i hut „odmładzają przemysł“ za pomocą masowego wyrzucania długolentych i wypracowanych robotników. Przy obecnym kryzysie wydalanie weteranów pracy wzmogło się w dwójnasób. Dziesiątki tysięcy starych robotników znalazło się bez żadnej opieki i pomocy ze strony rządu i społeczeństwa, gdyż z mieszkań, jakie zajmowali, zostali wyrzuceni, a z funduszu bezrobocia zasiłków im odmówiono jako niezdolnym do pracy i pozostała im w udziale niechybna śmierć głodowa i żebrania. Rządy sanacyjne tak daleko sbaogatelizowały weteranów pracy, że opracowany projekt ustawy ubezpieczenia na okres starości i inwalidztwa został wycofany z Sejmu przez min. Prystora.

Stąd taki, aby ludzie, którzy dla przemysłu i państwa oddali swe zdrowie i siły byli skazani na śmierć głodową i żebrania dłużej trwać nie może. Zgromadzeni górnicy domagają się od Rządu niezwłocznego wniesienia projektu ustawy na starość i przeciw inwalidztwu pod obrady obecnej sesji Sejmowej w celu uchwalenia go jak najrychlej przez Sejm, z uwzględnieniem wniesionych poprawek przez Centralną Komisję Związków Zawodowych.

Zgromadzeni stawiają jako naczelny postulat i domagają się wprowadzenia go, aby ustawa objęła wszystkich już wydalonych z pracy starców.

Pertraktacje marszałka Szymańskiego

Po upadku gabinetu prof. Bartła Prezydent Rzeczypospolitej polecił mi się tworzenie nowego rządu marszałko-

wi Senatu p. Szymańskiemu. Pan Szymański „świętował“ 19 marca, a wziął się do roboty dopiero 20

marca i od tego dnia rozmawiał z przedstawicielami stronnictw.

Centrolew: partię lewicową i centrum, między innymi i PPS, ustalił swe stanowisko. Oświadczenie to podajemy na czelu numeru.

Widząc zabiegi p. Szymańskiego kolo stworzenia nowego rządu, które wloką się już blisko tydzień czasu bez rezultatu musimy przyjść do przekonania, że albo pułkownicy chcą wystrychnąć na dudka prof. Szymańskiego, albo też Sejm, bo przecież 31 marca za pasem a w dniu tym zostanie zamknięty Sejm.

Po zakończeniu rozmów z przedstawicielami stronnictw p. Szymański odbył dłuższą naradę z p. Piłsudskim i to nam wystarczy, aby zdać sobie sprawę z jego wartości. Jak się dowiadujemy podobno dopiero w czwartek ma być nowy rząd utworzony.

Z ostatniej chwili

Wielkie awantury w Sejmie.

We wtorek, 25 marca miało się odbyć posiedzenie komisji budżetowej dla omówienia poprawek Senatu.

Dla unieemożliwienia obrad na posiedzenie to przybyła na czelu z pułkownikiem Sławkiem niezwykłe duża ilość posłów B. B. Referent generalny budżetu p. Krzyżanowski (BB) nie zjawił się.

Na dany znak posłowie BB podnieśli pięcielnik wrzask, mimo to komisja obradowała dalej. Poseł Wyrzykowski, nie mogąc przekrzyknąć awanturujących się panów z BB, pisał na tablicy swoje wnioski. Tablicę tę mu przemocą wyrywano: Kilku posłów rządowych usiłowało wykrócić z krzesła przewodniczącego. To im się nie udało. Ogłoszono przerwę, w czasie której co przy zwołaniu posłowie BB chylikiem wyszli. Najbardziej awanturował się pułk. Sławek, aleta - obsznik Jaruzelski i niejak i p. Wojtowicz.

Ładna kompanja, tylko nie posłów, lecz awanturników.

Program walki z Kryzysem gospodar.

P. P. S. zgłosiła wniosek nagły.

Posłowie Polskiej Partji Socjalistycznej, zdając sobie sprawę z panującej nędzy i widząc, że na rząd liczyć nie można, zgłosili wniosek nagły, w którym wskazują, co należałoby zrobić, aby zmniejszyć i usunąć dzisiejszy kryzys.

GLÓWNE PUNKTY WNIOSKU:

W zakresie ogólnej polityki społeczno-gospodarczej.

1. Powiększenie siły nabywczej szerokich warstw przez rozumną politykę w kierunku podnoszenia zarobków, płac i dochodów pracującej ludności wsi i miast.

2. Powiększenie spójności towarów wewnątrz kraju przez podjęcie odpowiednich kroków w celu obniżenia cen przedewszystkiem w zorganizowanych przez wielki kapitał gałęziach przemysłu, oraz zmniejszenia rozpięcia pomiędzy ceną u wytwórcy, a ceną płaconą przez kupujących, zarówno w handlu artykułami rolnymi, jak i przemysłowymi.

3. Podjęcie według ściśle opracowanego planu odpowiednich robót o charakterze użyteczności publicznej, zarówno w miastach (przedewszystkiem budowy domów robotniczych), jak i na wsi (budowy dróg, przeprowadzenie melioracji, budowy rzeczni, młeczarni, elewatorów i t. d.), celem pożytecznego zatrudnienia bezrobotnej ludności miast i wsi.

4. Odroczenie terminów kredytowych i podatkowych drobniemu rolnictwu.

5. Ścisłe przestrzeganie ustawodawstwa ochronnego, a w szczególności osmiogodzinnego dnia pracy, oraz szybkie wprowadzenie ubezpieczenia na starość, celem zatrudnienia większej liczby robotników w sile wieku.

6. Ustalenie i przestrzeganie zasady, aby wszelkie ułatwienia, kredyty, zamówienia i t. d., udzielane przez Rząd przemysłowi i handlowi, były dawane tylko wówczas jeśli przemysłowcy zagwarantują dobre płace i tanie towary.

7. Natychmiastowe podjęcie prac nad zmniejszeniem budżetu, a w szczególności wydatków na wojsko, oraz nad przebudową obecnego systemu podatkowego w kierunku zmniejszenia ciężarów, ponoszonych przez klasy pracujące.

II. W zakresie bezpośredniej pomocy bezrobotnym.

1. Podwyższenie udzielanych obecnie zapomóg dla bezrobotnych i rozszerzenie ich na wszystkich bezrobotnych lub częściowo bezrobotnych.

2. Wypłacanie bezrobotnym — po upływie okresu ustawą określonego — zasiłków w wysokości, przewidzianej ustawą.

3. Ujednolicenie sposobów wypłacania zasiłków bezrobotnym.

4. Niezależnie od zapomóg w gotówce bezpłatne dostarczenie za pośrednictwem samorządów, kooperatywy i t. p. żywności, oraz opalu dla ludności bezrobotnej i częściowo tylko zatrudnionej.

III. Dla urzeczywistnienia tego należy

1. Uruchomić w granicach obowiązujących ustaw i przepisów wszelkie środki finansowe w celu zwalczania kryzysu gospodarczego i bezrobocia.

2. Natychmiast powołać do życia ankietę dla zbadania, czy i w jakich granicach możliwa jest zmiana naszego ustroju pieniężnego, w celu zmniejszenia głodu pieniężnego i obniżenia stopy procentowej.

3. Nie wolno sprzedać 500.000 akcji Banku Polskiego z II emisji, a to dla zapewnienia Państwu w ten sposób wpływu na Bank Polski, który jest najważniejszym czynnikiem polityki finansowej i gospodarczej Polski.

4. Natychmiast zbadać bilans Banku Polskiego za lata: 1927 — 1929 i poczynić odpowiednie kroki dla odzyskania kwot (blisko 30 milj. zł.), należnych Skarbowi Państwa z tytułu u-

działu jego w nadwyżce dochodów (art. 75 Statutu B. P.)

5. Zmienić t. zw. dekret stabilizacyjny Prezydenta Rzeczypospolitej w tym kierunku, aby zysk, osiągnięty z

ustawowej znizki jednostki monetarnej (w kwocie okrągo — 80 milj. zł.), a powstały ze straty właścicieli banknotów i depozytów w B. P., był przeniesiony na rachunek Skarbu Państwa.

Kapitał i zaufanie!

Prasa krajowa i zagraniczna, wypełnione są ogłoszeniami o obniżeniu stawek procentowych banków całego świata — jednym słowem nadmiar kapitału aż dusi — potrzebuje ujęcia i gotów go szukać wszędzie... ale doświadczenie na Rosji, gdzie kapitały zagraniczne doszczętnie przepadły, nauczył kapitalistów, że kapitały lokować mogą tylko tam, gdzie cały naród weźmie za nie odpowiedzialność i dziś każdy, najmniejszy układ, pożyczka muszą być ratyfikowane przez Parlament — reprezentację narodową.

Polskę niszczy brak kapitału — brak kapitału to jedna z przyczyn coraz bardziej szerzącego się bezrobocia.

Ale kapitały zagraniczne nie płyną do Polski — choć znalazłby tu nader

podatny grunt do lokaty...

Dlaczego?

Właśnie dlatego, że sytuacja w Polsce, ciągle podminowana zapowiedziami zamachów i enuncjacji rynsztokowych, nie dają kapitalistom gwarancji, że układy ich nie przepadną!

Nie posiadamy zaufania! Bo i dlaczegożby je mieli posiadać? Czy wieczne natrząsanie z Izby Parlamentarnej, dyktatorskie zapawy i ciągłe wygrażanie zamachem strąca ma to zaufanie pogłębić?

I oto właśnie jedna z przyczyn naszego ostrego kryzysu gospodarczego, któremu w pierwszym rzędzie winien system rządów „pomajowych”!

To sobie uprzytomnić musimy!

Nowy wyskok p. Piłsudskiego.

W tych dniach p. Piłsudski ogłosił swój nowy list o tem dlaczego (mimo, że Prezydent Rzeczypospolitej chciał mu to powierzyć po upadku p. Bartla, nie zajął się tworzeniem nowego rządu.

W liście tym mówi, że wszystkim są winni posłowie, z którymi (za wyjątkiem panów z B. B. — a jakże!) on pracować nie może (bo posłowie chcą kontrolować rząd). I to jest treść sławnego lub, jak kto woli, osławionego już dzisiaj listu.

Poza treścią są tylko brudne wyślaniania, tak, że wiele gazet wprost

popuszczają te „słówka”, albo poprzekraczają.

W liście tym mamy cenne wyznaczenie, że prosiło go kilku ludzi — jako swego wodza o pozwolenie zatrzenia kilku panów między innymi i p. Trampczyńskiego. Nie zastrzelono ich, ponieważ Piłsudski nie pozwolił.

Ale ponieważ innych — nie mówiąc już o Zagórskim — wywożono na Glińki (pod Warszawą), bito ich, znęcano się więc albo ci nie pytali się o zezwolenie, albo...

Bezprawie dla uprzywilejowanych.

Podczas manifestacji na cześć Piłsudskiego w dniu 19 marca rozdawano w Warszawie odezwę wydaną przez Związek Legionistów treści następującej:

„Z ulicy Wiejskiej idzie na kraj cały zaraza, stamjad podkopują gmach Rzeczypospolitej, stamjad darmozjady i wichryciele sieją zamęt i panikę, stamjad wywodzi się nędza i rozpacz ludu. Obywatele! Trzeba skończyć z biernością i bezczynnością. 19-go stajemy wszyscy do apelu, wszyscy pod

Belweder, pod rozkazy Komendanta. Zbiórka o godz. 6 wieczorem na placu marsz. Piłsudskiego.”

Mimo takiego bojowego wezwania zebrano się pod Belwederem zaledwie 600 a najwyżej 800 osób przeważnie ze „Strzelca” i przysposobienia wojskowego.

Ponieważ odezwa ta była szkoleniem Sejmu, ohydnym kłamstwem i podżeganiem — powinien nią się być zająć prokurator, — tymczasem nic... spokój.

Spowiedź legionisty.

Ostatni numer „Przełomu” organu legionistów — tych z I brygady przynosi ciekawą spowiedź i wnioski, do jakich doszedł jeden z legionistów, — obserwujących akcję „sanatorów”.

Jeśli chodzi o t. zw. czwartą brygadę — sprawa się przedstawia o wielokroć gorzej — i dlatego ciekawy jest sąd legionisty o legionistach, jak ich autor „Spowiedzi” nazywa „zgnuszałych”.

Oto wyjątek z tych smutnych refleksji:

„jako woda, prawu ciężenia jedynie podległa, w wielu wypadkach w kierunku największych spadków płynęli, niekiedy tak burzliwie, żeśmy same

fundamenty już nie tylko naszej, ale ogólnej etyki podważyć i poruszyć mogli.

A było i tak, żeśmy do małych celów wielkich hasel zasady nieraz dostosować chcieli, dla chwilowych korzyści wielkie idee profanować dozwolili, karłom moralnym i łotrzykom obłudnym dostęp do nas dali, którzy potem, dumni w poparcie nasze, jako że pożytecznymi być mogą, wyznawcami Twoich idei i legionistami mienić się poczęli, obniżając Twoje i nasze imię do swego poziomu i podając je na żer plotek gawiedzi.

A poniektórzy z nas i rąk czystych nie mieli!”

Zabezpieczenie... ale dla ministrów.

Rząd uchwalił na radzie ministrów projekt ustawę ubezpieczeniu emerytalnym premiera i ministrów i projekt ten przedłożył Sejmowi do uchwalenia.

W myśl tego nowego projektu ministrowie po ustąpieniu zo swego stanowiska otrzymują zaopatrzenie w wysokości 3 miesięcznej pensji ministerjalnej; jeżeli minister piastował swój urząd dłużej niż 6 miesięcy, w takim razie otrzymuje zaopatrzenia w wysokości 6 miesięcznej pensji ministerjalnej; jeżeli piastował swój urząd dłużej niż 12 miesięcy, otrzymuje zaopatrze-

nie w wysokości 9 miesięcznej pensji ministerjalnej; jeżeli zaś ministrował dłużej niż 24 miesiące otrzymuje odprawę 12 miesięczną.

Podobnie też otrzymuje odprawę premier zaledwie od tego, jak długo pełnił obowiązki premiera.

Wnieście przez rząd tego projektu ustawy do Sejmu zrobiło bardzo złe wrażenie w Sejmie, a niewątpliwie wywoła oburzenie także zachwyty w społeczeństwie. Przechyamy chwile bardzo ciężkie pod względem gospodarczym: Obywatele jęczą pod wzglę-

dem podatków. Emerytury, zaopatrzenia i odprawy pochłaniają olbrzymie sumy, wyciskane ze społeczeństwa. W tych warunkach uchwalenie nowej ustawy o odprawie dla ustępujących ministrów i premierów byłoby czemś skandalicznym. Dziwnie, doprawdy, że nie zrozumiał tego rząd, wnosząc taki projekt ustawy. Nie wątpimy jednak, że zrozumie Sejm i odrzuci projekt rządowy, choćby to się bardzo miało podobać panom ministrom.

Reorganizacja w BBS.

W ubiegły piątek sąd okręgowy skazał kilkuebesowców, tym razem ze związku flaczarzy, na krótsze lub dłuższe kary więzienia.

Ponieważ różni panowieebesowcy coraz częściej przenoszą się z wolnej stopy na rozmyślania w samotnych celach, w kołach robotniczych Warszawy opowiadają, sobie, że B. B. S. ma przystąpić do reorganizacji swych „dzielnic” w ten sposób, że zamiast dotychczasowych powstań w Warszawie następujące: Pawiak, Mokotów, Duża i Daniłowiczowska, czyli Bristol.

Ponadto powstać mają nowe „dzielnice” prowincjonalne w miejscowościach, gdzie są już większe skupiskaebesowców, jak Święty Krzyż, Wrocław i t. d.

Alarmujące wieści o Moskwie.

Z Berlina, Sztokholmu i Rygi nadeszły alarmujące wiadomości o rzekomym wybuchu rewolucji w Moskwie.

Według tych pogłosek, miało dojść w Moskwie do rozruchów na tle poboru do wojska. Robotnicy w fabrykach odmawiają rekruta, a na ulicach odbywają się masowe demonstracje. Na skutek tych wypadków miał Stalin podać się do dymisji.

Powstanie przeciwko systemowi sowieckiemu miało jednocześnie wybuchnąć na Białorusi i na Ukrainie.

Ile prawdy w tych wiadomościach — trudno narazie dociec. Pewne jest tylko, że komunikacja telegraficzna pomiędzy wymienionymi miastami a Moskwą jest zerwana.

Zatarg w przemyśle naftowym.

Toczące się od kilku dni narady w przemyśle naftowym nie doprowadziły do żadnego rezultatu, gdyż przemysłowcy zajmują nieustępliwie stanowisko, zgadzając się tylko na 3 proc. podwyżki. Wczoraj odbyła się konferencja wszystkich sekretarzy i delegatów robotników przemysłu naftowego pod przewodnictwem posła tow. Stańczyka. Na konferencji postanowiono nie ustępować ze swoich żądań i ile przemysłowcy nie wysuną propozycji podwyżki, możliwej rzeczywiście do przyjęcia, odwołać się do ogółu robotników w sprawie dalszej akcji. Decyzję tę zakomunikował tow. Stańczyk delegatowi przemysłowców, którzy zaproponowali odbycie następnej konferencji za kilka dni. Prawdopodobnie ta konferencja będzie decydująca.

Siedemdziesięciolecie Hermana Diamanda

W sobotę dn. 29 b. m. Lwów obchodzić będzie siedemdziesiąt rocznicę urodzin tow. Hermana Diamanda.

Uroczystość jubileuszowa przygotowuje Prezydium OKR: PPS m. Lwowa; będzie to wszelkie uroczystości całej Partji, całego polskiego ruchu robotniczego, który złoży w tym dniu życzenia serdeczne Hermanowi Diamandowi człowiekowi „najwierniejszemu z pozostałych wiernych”, co życie i siły oddawał zawsze jednej tylko sprawie, — sprawie Socjalizmu, Polski Niepodległej i proletariatu.

Z nami wspólnie obchodzić będzie 70 rocznicę urodzin Hermana Diamanda i Międzynarodówka Socjalistyczna.

Obchód lwowski ku uczczeniu tow. Hermana Diamanda, odbędzie się w sali Rady Związków Zawodowych.

Pamiętajcie o biednych dzieciach, składajcie ofiary.

SYLWETKI KASOWE.

Pan naczelnik...

Znana to postać na gruncie kasowym. Znana i wielce „popularna”. Nieco pokrzywiona, nieco połamana — tem nie mniej jednak dziańska i do niedawna jeszcze groźna dla niejednego kwiatuśka dziewięcizergo...

Jak Czarniecki do Poznania, pan Naczelnik ciągnął po ugorze na bruk czestochoński — ciągnął, podobno, dość zwawo, w pośpiechu zapominając coś nie coś z garderoby... Ktoby to tam o tym odwrócić pamiętał dziś — dziś, gdy ta garderoba, dzięki żywnej pensyjce, została uzupełniona! Trudno jednak za ten pośpiech rzucić nam kamieniami...

Niewiadomo co Pana Naczelnika zmusiło do tego odwrotu — może ciocia zaniemogła, może... bolszewiki, a może była to już ostateczna... pora do rzucenia stron oluskich...

Nie bez śladu przeszła nad Panem Naczelnikiem ta „burza” oluska — o studiła go i tak giętkim uczyniła, że dzięki temu doświadczeniu, przetrwał potem niejedną zawieruchę... Gnie się i kłania, ale słamać nie daje!

Giął się w prawo i na lewo, śpiewał „Rotę” i „Czerwonego”, kłaniał i tu, i tam — słusnie sądząc, że lepiej krótko być ogłoszonym za pewne okazy, choć bez rogów stworzonko, niż pozabawić się ciężko wykłanianych... poborów...

W jednym tylko, do niedawna, Pan Naczelnik był stałym — oto lubił się bawić i... zabawiać... Smutnie się to czasem kończyło, ale od czego Bozia dała rozum i... doświadczenie...

A że tam gdzieś, ktoś, w knajpce brutalną dłoń machnął Pana Naczelnika, ktoby się tam tem przejmował, skoro kompresy ułożyły, a cukierniczka obroniła nadwężony... honor...

Jednak od tej pory postanowił się utemperować, a nawet o dziewiętnych zapamiętać, choć trudno mu to przychodzi — Bóg świadkiem.

Postanowił się usatkwować i grunt władzę szanować...

Poprzedniej kłaniał się i zabiegał, schlebiał a drzewi otwierał i pomagał przy każdej podwyżce. Nie zapominając o... sobie i... działkach...

Skoro jednak władze się zmieniły, rozejrzął się ostrożnie, a przyciśnięty do muru przez nową, szczenką, warknął na dawną i... zaśpiewał dyszkantem „Brygadę...”

Swoją los — rzucił na... stos...

Ile się przytem napocił, nawahał — ktoś odgadnie i zrozumie? Ile noży bezsensnie strawił, martwiąc się możliwością powrotu dawnej władzy! Co powie wtedy, biedaczek i jak się... wytlomaczy ze swego szczenkania i ujadania?

Rzucił na stos i... klnie swój los, a w domu... zaprawia się do nowej metamorfozy i cichuteńko, cieniutko wprawia się w stare melodie „Roty” i „Czerwonego...”

Bo, psiakrew, czasy teraz takie, że niewiadomo kto, kiedy i...
Jednym słowem ciężka sytuacja Pana Naczelnika!

Do wiadomości bezrobotnych punktu płatniczego Rakowa i Wrzosowy.

Na posiedzeniu Rady gminnej Huta-Stara w dniu 9 bm. uchwalono z sumy 500 zł., otrzymanej z Funduszu Bezrobocia przy Sejmiku za kontrolę bezrobotnych za miesiąc styczeń, 25 proc. sumy przeznaczyć dla Związków Klasowych punktu płatniczego Rakowa i Wrzosowy do równego podziału, za udzielenie sal i utrzymanie w tych lokalach porządku, w których to odbywa się kontrola — z zastrzeżeniem, aby żadne inne składki od bezrobotnych nie były pobierane.

W związku z powyższym, jak się dawało, jemy, iż sumy, które powinny wpływać do kas gminnych, a są to sumy powozne, sięgające nieraz do tysiąca złotych miesięcznie, pobierane są przez sekretarzy gminnych na swoje prywatne wydatki. Nie mając nie wspólne go kontrola,

Zwracamy uwagę naszych towarzyszy radnych, aby za przykładem rady gminy Huta-Stara przypomnieli im obowiązek pomarc sekretarzem, za pieniądze te, które należą się gminom za kontrolę, mając inne przeznaczenie i są do decyzji rady gminnej.

Co słychać na szerokim świecie

(—) Polsko-niemiecki traktat handlowy został podpisany — a więc narzeszcie została zakończona ta pieczołowicie wypracowana przez kapitalistów obu stron — wojna celna.

Po ratyfikacji przez parlamenty polski i niemiecki, traktat ten niezwłocznie wejdzie w życie.

(—) Parlament niemiecki uchwalił surową ustawę o ochronie republiki większością 255 głosów przeciw 145.

Ustawa ta przewiduje ostre kary więzienia za dążenia zamachowe na ustroj republikański Niemiec.

To w Niemczech! Ale u nas na każdym kroku, czy to z okazji imienin, czy... chrzcin, każdy smarkacz czy idjota „sanacyjny” może wypisywać bzdury o potrzebie rozpedzenia parlamentu i wprowadzeniu jawnej dyktatury!

Tych łobuzów nie pociąga się do odpowiedzialności. A przecież tu nie trzeba kar więzienia — bynajmniej — wystarczyłoby przetrząść „brzdącom” skóre...

Tak po... ojcowskul

(—) 19 bm. w Londynie zmarł lord Balfour, — przywódca konserwatystów, polityk wielkich zasług dla swego kraju. W uznaniu tych zasług, w 1924 r. uniwersytet w Atenach nadał mu doktorat honorowy jako „największemu żyjącemu Anglikowi”

Lord Balfour w polityce zagranicznej dał się poznać jako szczerzy przyjaciel Polski demokratycznej.

Część jego pamięć

(—) Dziennikarz drezdeński, Kiesling, który z tytułu swego zawodu, znalazł się w obrębie zamieszek komunistycznych, w tak okropny sposób został pobity przez gorliwych policjantów niemieckich, że, nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

A posiadał wszystkie dokumenty, stwierdzające jego dziennikarski zawód, które go powinny ochronić przed podobną masakrą! To też oburzenie ludności jest bezgraniczne.

U nas na takie „wczynny” nikt się już nie obraża — są na porządku dziennym — biją nawet postów.

Trudno — od tego jest policja...

(—) Rada faszystowska akceptowała politykę zagraniczną Włoch.

Jeszcze jak! Niechby spróbowała nie akceptować!

Wnetby „gwardja” faszystowska (coś w rodzaju naszych krajowych pałkarzy) pomordowała opornych!

(—) W odpowiedzi na akcję Papieża przeciwko zbrodniom bolszewickiego teroru, Sowiety postanowiły rozpocząć kontratak przeciwko Papieżowi.

I tak t. zw. bezbożnicy ogłosili wezwania do składania ofiar na samoloty wojskowe pozałam rząd sowiecki otacza specjalną opieką oddam księży i wyznawców katolicyzmu, którzy postanowili odłączyć się od Rzymu przez założenie własnej gminy w Rosji Sowieckiej.

(—) Rozbrojeniowa konferencja morska, jaka od dłuższego czasu odbywa się w Londynie, wskutek nieporozumienia na tle rozbrojenia została niemal rozbita. — Delegaci francuscy min. min. Tardieu i Briand odjechali do Francji.

Konferencja ta w najlepszym razie zostanie odroczona na pół roku — sceptycy jednak przewidują, że odroczenie przeciągnie się w nieskończoność...

Bowiem twardej to orzech do zgryzienia wszelkie... rozbrojenie...

(—) Trzy wielkie banki amerykańskie połączyły się i w ten sposób powstał nowy bank o kapitale zakładowym 3 miliardów dolarów.

Ten obrzymy pieniężny ma pod swą władzą tysiące fabryk i setki tysięcy robotników.

W kraju.

(—) W niedzielę ubiegłą, w Myślichowicach (pow. Chrzanowski) zamordowany został tow. Kaz. Molenda, przewodniczący P. P. S. w Psarach.

Zbrodni zabójstwa przez pięciokrotne strzały dopuścił się zbir bebesowski, Konstanty Cupiał, delegat kopalni „Artur” w Sierszy.

Powodem tej łajdackiej zbrodni była, jakoby, krytyka marsz. Piłsudskiego

Mało tego — obawiając się wzburzenia ludności robotniczej, obawiając się odruchu gniewu rzesz robotniczych — policja potajemnie zabrała zwłoki ofiary barbarzyństwa pachołków płatnych z kostnicy Kasy Chorych i, po dokonaniu sekeji, bez zawiadomienia rodziny, cichaczem pogrzebała.

Dowiedziawszy się o tej nowej zbrodni, robotnicy w ilości przeszło 2000 udali się ze sztandarami na cmentarz i, pomimo przeszkód, manifestowali swoje oburzenie dla łajdackich metod.

Na tle ostatniego „oświadczenia” — nasuwa się pytanie, czy zbrodniarz bebesowski prosił o... pozwolenie na dokonanie tego zabójstwa!

(—) Liga Mocarstwowa (a niech was geć kopnie z taką mocarstwowością) na imieniu marsz. Piłsudskiego wydała odezwę, wzywającą do rozpedzenia Sejmu i Senatu!

A policja nic... Poprostu nic... tak jakby o tem nie wiedziała!

Błaznego odezwa ta nie została skonfiskowana? Czy to nie jest akcja „agendy” wrogiej Rzeczypospolitej?

Obudzicie się!

(—) Marsz. Piłsudski ogłosił nową swoją „deklarację”. Ani pod względem stylu, ani — rzeczowości argumentów — deklaracja ta nie odbiega od dawniej ogłoszonych wywiadów, artykułów itp. enuncjacji, które wyszły z pod ręki ich autora.

Nikt dziś już na to nie chce reagować...

Ostatnia deklaracja kończy się pomysłem iście „sadystycznym” — spożyca „ekskrementów”...

Kto jeszcze wątpił w przyczynowość zastosowania badania dna oka — dziś przekonał się, że badanie to miało szkodliwe następstwa.

(—) W dn. 15 marca r. b. ilość bezrobotnych, jako „wysilek” czteroletniej pracy rządów pomajowych, wynosiła 292.459 osób, w tem 57081 kobiet.

O cześ wam panowie Rządziwilly Wiślicy i Sławkowie!

(—) W dzień św. Józefa (?) gromada łobuziaków i wyrostków napadła na redakcję dziennika rosyjskiej emigracji w Warszawie „Za swobodę”.

Sprawców, naturalnie, nie ujęto...

Może byli to „działacze” Ligi Mocarstwowości Polski — co mocarstwowość ułtożamają z... bandytyzmem...

Może! Kto wiew W Polsce dziś wszystko jest możliwe!

(—) Na 19-go „sanacyjne” gadzinków zapowiadaly wielką manifestację tych uczu itd., która miała ruszyć do Belwederu.

A zebrała się grupka z 600 — 800 ludzi, którzy pod ochroną policji wznosili antypaństwowe okrzyki...

I już...
Po brodzie kapało, ale... smaku nie zostało...

(—) Wobec tego, że wezwani do złożenia zeznań w sprawie zająć w Sejmie dnia 30-X-1929 r. oficerowie nie mogli złożyć tych zeznań — Komisja uznała pracę swoją za skończoną i sprawozdawała tej komisji na jednym z najbliższych plenarnych posiedzeń Sejmu złoży odpowiedni referat.

Ciekawem jest same to uniemożliwienia zeznań oficerom. — Służbowo obowiązani są oni do meldowania swej władzy o otrzymaniu wezwań od komisji — meldunki takie, jak to udowodniono, składali — ale odpowiedzi na nie nie udzielono!

To jest taka wyższa „polityka” — nie daje ci zezwolenia, ale przecież nie zabrania!

Jezuicka metoda...

(—) Oficerowie rezerwy p. p. Jan Duch i Romuald Kwiatkowski na o belgi rzucone przez amatora burd i awantur, pos. Burdę, odpowiedzieli złożeniem skargi do sądu.

Słusznie — z łobuzami tylko w ten sposób należy postępować!

Min. Sprawiedliwości zwróciło się do Sejmu z żądaniem wydania sądom pos. Burdy.

A no — panowie „odpowiedzialni” — macie okazję popisać się swoją odpowiedzialnością przed opinią publicz-

na — zobaczymy czy pos. Burda będzie się zastaniał nieodpowiedzialnością poselską!

Wy byście może chcieli tylko płuć i sądzicie, że nie ma na was batal

(—) Dziennik „Messenger Polonais”, urzędowy nielako organ Ministerjum Spr. Zagranicznych, wydrukował deklarację „imieninową” p. marsz. Piłsudskiego z opuszczeniem dwóch najbardziej jaskrawych ustępów (o tych kandydatach na zabijanie p. Trapczyńskiego i o tym talerzu).

„Słusznie! Nie ma się czem chwalić! „brudy” lepiej zostawić w... domu...

(—) Sąd „Obywatelski” w sprawie wydatków b. min. Miedzińskiego ogłosił swoje orzeczenie, w którym zaznaczył, że uchyla się od wydania opinii o legalności i formalnym uzasadnieniu wydatków b. min. pos. i telegrafów, Miedzińskiego.

A o to przecież właśnie głównie chodził ceszej opinii ludności plącej ciężkie i duże podatki państwowe...

Fisscol

(—) Za ogłoszony w „Chłopskiej Prawdzie” artykuł pt. „Ziemianie” red. tow. Niemyski został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Ale... skoro tow. Niemyski udowodnił, że jest to przedruk z broszury p. Hołdówki, dyrektora Depart. Wschodniego Min. Spr. Zagr., prekurator zrzekł się oskarżenia, a redaktor tow. Niemyski został uniewinniony.

Co by jednak było, gdyby wspomnianą pracę napisał nie p. Hołdówka, a dajmy na to ktoś z opozycji!

(—) Pod zarzutem popełnienia nadużyć na sumę około 300 tysięcy złotych został w Warszawie aresztowany książę Tomasz Lubomirski, właściciel wielu majątków ziemskich, spokrewniony z całą śmietanką arystokratyczną polską.

Zaprawdę „sensacyjne” aresztowanie!

(—) Akademyki krakowskie na specjalnie zwołanem zebraniu uchwaliły potępić tak pojedynki, jak i wszelkie protokoly jednostronne — i żądać od władz uniwersyteckich usuwania z uczelni zwolenników tych przestarzałych zwyczajów średnio-wiecznego pojmowania honoru.

Brawo, akademicy!

KRONIKA ROBOTNICZA.

Doroczna Konferencja Okr. Kom. Rob. PPS. w Częstochowie

W ubiegłą niedzielę w lokalu klubu P.P.S. odbyła się Doroczna Konferencja Okręgowa P. P. S. z udziałem członków O.K.R., Komisji Rewizyjnej, delegatów Komitetów i Wydziałów oraz przedstawiciela O.K.W. tow. pos. K. Puźnika.

Konferencję zgał tow. W. Chojnacki powołując na przewodniczącą konferencję tow. Lenka Fr. z Radomska, na asesorów ttow. Pydzika i Zychową oraz na sekretarza tow. K. Browicza.

Proprowany porządek dzienny zebrani przyjęli bez zmian.

Po odczytaniu protokolu z poprzedniej konferencji przez sekretarza, sprawozdanie roczne wygłosił tow. pos. J. Kaźmierczak. Takież sprawozdanie z pow. Radomska zdał tow. Lenk. Poza tem pos. tow. Kaźmierczak odczytał protokół Komisji Rewizyjnej, zakończony wezwaniem do zatwierdzenia sprawozdania i udzielenia ustępującemu O.K.R-owi i Egzekutywie ab-

Podziękowanie.

Wszystkim organizacjom, towarzyskom i towarzyszom, którzy nadesłali mi w dniu 19 marca życzenia imieninowe, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Zamiast osobistych podziękowań, wpłacam jednocześnie 60 zł. na cele organizacji. J. Kaźmierczak.

solutorjum.

W dyskusji nad sprawozdaniem rocznym zabierali głos ttw.: Ratman, Toł, Pydzik, Muchła, Bednarski, Browick, Rożalski, Kuśmierski, Domański, Górecki, Sypuła, Sobczak i Zychowa, poczem zabrał głos przedstawiciel C. K. W. pos. tow. Pużak. Odpowiadał pos. tow. Kaźmierczak, poczem konferencja jednogłośnie postanowiła udzielić ustępującemu O. K. R-owi absolturjum.

W sprawie wyboru Władz Okręgu zabrał głos tow. W. Chojnacki, proponując wybór 23 osób, z czego 10 do Egzekutywy oraz 13 po jednym z każdego Kōmitetu i Wydziału. Poza tem proponuje, by Komisja Rewizyjna skła dała się z 3 a Sąd Partyny z 5 towarzyszy. — Propozycję tą Konferencja aprobowala.

W tajem głosowaniu dokonano wyboru nowych władz Partji.

Sytuację polityczną i gospodarczą w Polsce referował pos. tow. Pużak, który w dłuższym przemówieniu określił stosunki, jakie panują w epoce ukrytej dyktatury, omówił prace dokonane przez posłów lewicy i centrum na terenie sejmowym, wreszcie nakreślił przypuszczenia o dalszej pracy, jaka czeka całą demokratyczną Polskę, a w pierwszym rzędzie klasę robotniczą.

Tow. pos. Kaźmierczak odczytał rezolucję wyrażającą pełne zaufanie do akcji przedsięwziętej przez Klub Sejmowy P.P.S., aprobująca stanowisko C.K.W. Partji, potępiająca stanowisko warcholów politycznych i żądająca likwidacji t. zw rządów pomocowych, protestująca przeciwko niszczeniu Samorządów i gospodarce komisarzy nasyłanych przez b. min. Prystora — wreszcie wyrażającą głęboki hołd za nieugięte stanowisko w obronie Demokracji dla Marszałka Sejmu, tow. Ignacego Daszyńskiego oraz Nestora Polskiego Socjalizmu, tow. Bolesława Limanowskiego i nakoniec przesyłającą serdeczne życzenia długich jeszcze lat życia dla tow. pos. Hermana Diamanda, który w d. 29 bm. obchodzi 70 letnią rocznicę urodzin.

Ogłoszone wyniki wyborów konferencja akceptowała.

W sprawach organizacyjnych zabierali głos ttw.: Kubara, Leski i Mięnalik a na postawione pytania odpowiadał pos. tow. Pużak.

Wobec niezgłoszenia żadnych spraw do punktu „Wolne wnioski” oraz spóźnionej pory sprawę obchodu Święta 1 Maja postanowiono rozpatrzyć na następnej specjalnie zwołanej konferencji, poczem o godz. 4 i pół popoł. tow. przewodniczący zamknął konferencję okręgową.

Po zakończeniu obrad — zebrani odspiewali „Czerwony Sztafard.”

Posiedzenie OKR-u PPS.

W niedzielę, dnia 30 marca r. b. o godz. 2 po poł. w klubie PPS. w Częstochowie, ul. Kościuszki 62 odbędzie się konstytuujące zebranie nowo wybranego O.K.R-u, na które winni przybyć wszyscy członkowie wybrani przez Konferencję Okręgową.

Z ostatniej chwili.

W momencie, gdy oddawaliśmy pismo na maszynę otrzymaliśmy wiadomość, że marsz. Szymański złożył mijsję tworzenia nowego rządu.

Powodem tego są 4 warunki Piłsudskiego, między którymi znajduje się żądanie, aby Sejm zrezygnował ze swych praw konstytucyjnych.

Jeszcze raz staje się jasnym, że pierwszym warunkiem uspokojenia kraju jest ustąpienie Piłsudskiego.

Org. Młodz. T.U.R. Koło na Stradomiu im. Liman.

urzędu w niedzielę dn. 30-III o godz. 6-tj wiecz. w sali Teatru Kolejowego ul. Piłsudskiego 1. 2

UROCZYSTĄ AKADEMJE

ku uczczeniu 25-tej rocznicy bohaterkiej śmierci St. OKRZEŁI.

Na program której złożą się:

ODCZYT wygłoszony przez tow. prof. **J. DZIUBĘ**
Deklamacje. — Śpiewy zbiorowe.

oraz zostanie odegrany dramat w 1 akcie

wyjętek z książki Przerwy-Tetmajera p. t. „**Revolucja**”.

Bilety w cenie od 50 gr. do 1 zł. wcześniej nabywać można u czł. Zarządu.

KINO „CASINO”

ulica Kościuszki Nr. 18.

Najdoskonalsze arcydzieło XX wieku Od piątku 28 marca i dni następných

Najwspanialszy film świata. **Tryumf arystymu i techniki.**

DJABLICA z TRYPOLISU

Największy dramat
namiętności
o niebywałej treści.

W rolach głównych: Cztery gwiazdy ekranu.

Liana Maid, Alfons Fryland, Gina Manes i Andre Nox

Rzecz dzieje się w Europie, na Morzu Śródziemnym i w Afryce wśród szczepów.

NAD PROGRAM. Przepiękny wzruszający dramat polskiej wytwórni

DRÓŻNIK Nr. 24

W roli głównej: Mistrz sceny polskiej — **Stefan Jaracz.**

TEATR „ODEON”

Program od soboty 29 marca r. b. i dni następných.

Wielkie Arcydział, o którym mówi świat cały!

Hrabia Cagliostro

Wielki dramat w 12 aktach z życia największego awanturnika.

W rolach głównych:

**Rina de Liguvro, Rene Heribel, Kowal Samborski,
Zuzanna Bianchetti, Ilana Meery, Alfred Abel,
Charles Dullin, Jan Stuwe i inni.**

Ceny miejsc: Krzesła parter. po zł 1.20 i zł. 1.50 Łoże zł. 2 i 2.50.

PRZETARG.

Magistrat m. Częstochowy ogłasza przetarg ofertowy na odejanie w przedsiębiorstwo na codzienne oczyszczanie i zabieranie odpadków i nawozu z rynków miejskich: Nowego Starego i placu Koszarowego.

Zainteresowane osoby winny składać oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na oczyszczanie rynków” do wydziału Gospodarczego Magistratu do dnia 27 marca r. b. godz. 12 ej.

Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarczy — oficyna 1 szej piętro.

Magistrat.

PRZETARG.

Magistrat m. Częstochowy ogłasza przetarg na urządzenie kanalizacji i wodociągów oraz ogrzewania centralnego wodnego w gmachu więzienia przy ul. Olshzyńskiej.

Oferty zapieczętowane z odpowiednim napisem należy składać w Biurze Architekta Miejskiego do dnia 7 kwietnia b. r. godz. 12-ta. Do oferty należy dołączyć deklarację depozytowe na wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy. Weksle wykluczone.

Plany instalacji można przeglądać u kierownika budowy inżyniera arch. E. Wieczorka, w Biurze arch. miejskiego Magistratu — Wydział Techniczny — od godz. 11 — 13 w dniach od 27 marca do 2 kwietnia b. r. tamże można nabywać formularze ofertowe w cenie 15 zł. za egzemplarz.

Magistrat m. Częstochowy.

W odpowiedzi Komisarzowi P. Kasy Chorych w Częstochowie

na jego występ z dnia 19 marca 1930 r. ogłoszony w miejscowych dziennikach, a skierowany przez ctw 3 członkom byłego Zarządu.

Zebrał w dniu 21 marca 1930 r. członkowie byłego Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie w osobach niżej podpisanych, po zaznajomieniu się z treścią ogłoszeń Komisarza Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie w sprawie legitymacji nowego typu stwierdzają:

A) Ze były Zarząd Powiatowej Kasy Chorych uchwały wprowadzającej 5 złotych za legitymację nowego typu przy zamianie lub zagubieniu nie podejmował, a tem samem ogłoszenie Komisarza Kasy Chorych w Częstochowie w sprawie legitymacji nowego typu stwierdzają:

B) Ze uchwala Komisji Zakupów z dnia 31-7 1929 r. zatwierdzona przez były Zarząd na posiedzeniu w dniu 3-8 1929 r., której tekstu P. Komisarz celowo nie przytacza, nie zawiera jakiegokolwiek o tem wzmianki, że wprowadza się opłatę 5 złotych.

C) Ze aby się przekonać, kto mówi prawdę, a kto fałsz, (używając stylu p. Komisarza) wy-starczy uważnie przeczytać ustęp umieszczony na stronie drugiej legitymacji nowego typu, który był tylko projektem, a który brzmi: „Za wystawienie duplikatu legitymacji pobierać się będzie tytułem kosztów manipulacyjnych i administracyjnych zł. 5 — (słownie złotych pięć). Otóż co to jest duplikat, naturalnie, legitymacji nowego typu, gdyż tylko o takim może być mowa. Zrozumiałem jest dla każdego bezstrannego i logicznie myślącego człowieka, że gdy otrzymana pierwsza legitymacja nowego typu zaginie, to wówczas wystawia się drugą taką książkę, która zowie się dopiero wtedy duplikatem i w tym dopiero wypadku był projekt podkreślany nie uchwalony jeszcze przez były Zarząd, pobierania 5 złotych.

D) Ze nawet ten projekt nie przewidywał żadnej opłaty przy zamianach starego typu na nowy typ. Pan Komisarz zaś pobiera przy zamianie legitymacji starego typu na nowy opłatę po 1 złoty — zarabiając prawie 100 proc. od ubezpieczonych i chce jeszcze uchronić kosztem byłego Zarządu za dobrodziejstwa, usługując prztem zarcuciu byłemu Zarządowi podjęcie uchwały o 5 złotych — której nie było.

E) Ze zarzuty postawione przez Komisarza Kasy Chorych tak pod adresem byłego Zarządu, jak i autorów listu otwartego skierowanego pod adresem Komisarza p. dra Józefa Marczyńskiego — są tendencyjnym przekręcaniem faktów i kłamstwem.

(—) E. WICHURA.
(—) Z. STILBER.
(—) W. DAWIDOWICZ.
(—) W. CHOJNACKI.
(—) J. DZIUBA.
(—) I. LEWIAK.
(—) P. WCLNIV.
(—) K. CHRZĄSTEK.
(—) W. BRZÓZOWICZ.
(—) ST. KALINIEWICZ.
(—) W. STANIOS.

O zapomogę na święta.

Bezrobotni zwrócili się do miarodajnych czynników z prośbą o zapomogę na święta. Sprawa ta jednak pewna obchodzić nie tylko miasto, ale w równym stopniu Wydział Powiatowy i poszczególne gminy w powiecie. Do akcji tej powinny się również przyłączyć zamożniejsze jednostki.

Sprawa częściowo bezrobotnych

Klasowe Związki zawodowe od dłuższego czasu, składają w ministerstwie pracy memorjały domagające się zasadków dla bezrobotnych i tych robotników, którzy pracują na 2—3 dni w tygodniu, co zwłaszcza wobec redukcji dni pracy jest sprawą bardzo pilną.

Tej ostatniej sprawie nie da się jednak załatwić bez odpowiedniego wniosku miejscowego Zarządu Funduszu Bezrobocia. Ponieważ Rada Klasowych Związków zwróciła się w tej sprawie pisemnie do Funduszu Bezrobocia, — sądzimy że wniosek o przyznanie zapomogę częściowo pracującym powinien być wysłany do Zarządu Główn. Funduszu Bezrobocia.

Alkoholizm a klasa robotnicza

Pod tym tytułem wygłosi odczyt tow. Weychert-Szymanowska z Warszawy w lokalu ZZK. w Częstochowie (Piłsudskiego 31) w czwartek 27 marca o godz. 6 wieczorem.

Ceny ogłoszeń: Miejscowe przed tekstem cała strona 400 zł. Za wiersz wysokości 1 mm. w teście 60 gr. Komunikaty i nadesłane 50 gr. Zwyczajny 40 gr. Nekrologi do 60 mm. 25 gr. powyżej 60 mm. 20 gr. drobne za wiersz 20 gr. Poszukiwanie i zaoferowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne, zagraniczne i fantazyjne 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w teście 1 poza tekstem 4-razpaltowy. Za treść ogłoszeń nadesłanych Redakcja nie odpowiada.